

Amerykanie mają odmóżdżone mózgi, ale emocje wciąż im działają

24 września 2024

Przeciętny Amerykanin nie jest zainteresowany jakimiś teoriami, nie posiada żadnej zdolności zrozumienia czegokolwiek, ale dba o swoje zwierzęta. Musimy spróbować dotrzeć do nich na ich poziomie.

Czy grubi, głupi Amerykanie w końcu się obudzą? Lub chociaż niektórzy z nich?

Setki doniesień o Haitańczykach w Ohio zabijających i zjadających koty, psy, kaczki, gęsi i zwierzęta domowe najwyraźniej zmobilizowały wielu Amerykanów. Przeciętny Amerykanin nie jest zainteresowany ani nie jest w stanie zrozumieć szczegółów dotyczących waluty fiducjarnej, ciągłości rządu, okupacji wojskowej, fałszywych strzelanin w szkołach, prawdy o II wojnie światowej, prawdy o 11 września, prawdy o fałszywych szczepionkach zaprojektowanych w celu zamordowania milionów ludzi, ani całej masy innych kwestii. Jednak przebudzeni Amerykanie troszczą się o swoje zwierzęta.

Dlatego ta historia wzburzyła miliony ludzi i dlatego mainstreamowe media fake newsów są w stanie całkowitego załamania, próbując to stłumić. Czy zauważyłeś, że pomimo wszelkich starań ta historia nie znika? Ogarnia cały kraj. Zabawne, jak to działa. Dopiero masowe mordowanie palestyńskich dzieci przez Izrael sprawiło, że pewna niewielka część populacji w końcu się obudziła. Teraz zupełnie inna część populacji – z której wielu popiera masowe mordowanie w Strefie Gazy przez Izrael – budzi się z powodu „migrantów”

zabijających i zjadających zwierzęta domowe.

Jednak coś się zmienia. Wspólnym mianownikiem tych przebudzeń są jacyś z natury źli ludzie mordujący niewinne życia, zarówno ludzkie, jak i zwierzęce. Z jakiegoś powodu przeciętny Amerykanin odmawia i wzbrania się przed słuchaniem faktów, dowodów lub czegokolwiek, co jest sprzeczne z jego wypranym mózgiem. Dopóki nie zostaną zabite niewinne życia.

Problemem związanym ze stratą życia, który nie budzi żadnych emocji u tych ludzi, jest aborcja. Mężczyzn to nie obchodzi, a amerykańskie kobiety pozostają fanatycznie oddane swojemu „prawu” do „usuwania” własnych dzieci. Gdyby aborcja dotyczyła zabijania kotów, to te same kobiety byłyby wściekłe.

Biznesu budzenia ludzi nie należy traktować lekko. Dosłownie każdy problem, z którym się dziś zmagamy, jest częściowo spowodowany głupotą i zaprogramowaniem przeciętnego Amerykanina. Bez wypranej z mózgu populacji nasi wrogowie nie byłiby w stanie działać.

Głupota jest powszechna

Jako chłopiec, mając zaledwie 10 lat, uświadomiłem sobie hipokryzję i głupotę dorosłych wokół mnie. Oczywiście, myślałem, że to tylko ONI. Innymi słowy, łatwo zaakceptowałem, że dorośli w moim prowincjonalnym miasteczku są głupi, ale na pewno, pomyślałem, inni dorośli nie są tacy. Rozumowałem, że kiedy dorosnę i się wyprowadzę, w końcu spotkam dorosłych, którzy nie będą hipokrytycznymi imbecylami. Tyle że tak się nie stało.

Przeprowadziłem się do Los Angeles, gdzie nadal spotykałem dorosłych, którzy byli głupimi hipokrytami i znowu myślałem, że to tylko oni, że nie wszyscy tacy są. Dopiero fałszywa pandemia, która zaczęła się w 2020 roku, w końcu sprawiła, że dotarło do mnie, że głupota jest uniwersalna i że każdy jest

wypranym z mózgu hipokrytą. Dlatego historia ze Springfield w stanie Ohio jest taka ważna. Wszystko, co w jakikolwiek sposób wybudza ludzi, powinno być wspierane.

Jednak nie wszyscy się budzą

Oczywiście, to ostatnie masowe przebudzenie doprowadziło niektórych ludzi na głęboką wodę intelektu. Kiedy osoba, która przez całe życie była poddawana rozległemu programowaniu i praniu mózgu, nagle zdaje sobie sprawę, że wszystko, w co dotychczas wierzy, jest kłamstwem, może to spowodować poważny dysonans poznawczy. A w niektórych przypadkach sprawić, że ludzie podwoją lub potroją swoje wysiłki w zaprzeczaniu rzeczywistości.

Przykład: Nathan Clark, ojciec Aideny Clarka, jedenastoletniego chłopca, który zginął z winy Haitańczyka, publicznie oświadczył, że chciałby, aby jego syna zabił jakiś biały mężczyzna. Następnie nazwał imigranta, który zabił jego dziecko, „członkiem społeczności”. Oto dowód, że tak było...



„Rodzice 11-letniego chłopca zabitego przez haitańskiego migranta, który rozbił autobus szkolny w Springfield w stanie Ohio, mówią, że woleliby, aby zamiast tego ich syna zabił »60-letni biały mężczyzna« – więc szerzący nienawiść Republikanie zostawiają ich w spokoju” – [czytamy w opisie wideo na X.com.](#)

Czy potrafisz sobie wyobrazić, jakie procesy mentalne zachodzą w głowie tego faceta? Przez całe życie wmawiano mu, że biali ludzie są źli i rasistowscy, a nie-biali są tacy kochający i współczujący. A potem rzeczywistość przyszła i kopnęła go prosto w zęby. Jego syna nie zabił biały, lecz kolorowy, na dodatek taki, który zjada koty na śniadanie. Procesy w jego mózgu ulegają zapaści. Co gorsza, ten facet reprezentuje miliony innych Amerykanów, a szczególnie białych kobiet.

Założę się o każdą kwotę, że Nathan Clark dostał dwie dawki preparatu i dawkę przypominającą. Cierpi również na to, co nazywam zespołem Tibbetsa, nazwanym na cześć ojca Mollie Tibbets (20-letniej białej studentki zamordowanej przez latynoskiego imigranta z Meksyku – przypis WM). Słyszałeś o zespole Tourette’a – ludzie, którzy na niego cierpią, wykrzykują wulgaryzmy. Ludzie z zespołem Tibbetsa wykrzykują nienawiść do białych ludzi. Przysięgają też podporządkować się nie-białym, bez względu na to, jakimi wielkimi są przestępcami. To oszałamiające, jak wielu grubych, głupich Amerykanów cierpi na zespół Tibbetsa.

Są ludzie, którzy „odpłynęli” tak daleko, że nigdy nie powrócą do rzeczywistości.

Autorstwo: Mike Stone

Opracowanie automatycznego tłumaczenia: Foxi

Źródło zagraniczne: HenryMakow.com

Źródło polskie: WolneMedia.net